

GAZETA GMINNA KLAMIRA

BIERTOWICE

HARBUTOWICE

KRZYWACZKA

RUDNIK

SUŁKOWICE

Rok XXIX ISSN 1233-2593 Cena 2 zł Nr 3 (304) 2018 r.

Projekt okładki i zdjęcie Jan Zdrzenicki

Złote Gody

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch



Koncert dla Stowarzyszeń

fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



W sprawie posterunku Policji w Sułkowicach

fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



Dla naszej Niepodległej

Organizujesz jakieś wydarzenie w związku ze 100-leciem Niepodległej Polski?

Poinformuj o tym „Klamrę” - klamra@sulkowice.pl, tel. 12 273 25 84

W maju na stronie internetowej i w kolejnym numerze „Klamry” zamieścimy

Kalendarz obchodów 100-lecia. Niechaj nie zabraknie

w nim żadnego rocznicowego wydarzenia w naszej gminie.

Już się odbyło coś, o czym nie pisaliśmy? Nie szkodzi – podziel się z nami zdjęciami i informacjami. Wykorzystamy je w **Kronice obchodów stulecia**, którą przygotowujemy na podsumowanie tego wyjątkowego roku.



Lato Na doby początek w Sułkowicach

27 maja – piknik na polanie św. Michała w Lesie Groby, organizowany przez Stowarzyszenie Gospodyń Cis w Harbutowicach z okazji rocznicy bitwy lanckorońskiej konfederacji barskiej i 10-lecia konfederackich majówek przy kapliczce pw. św. Michała Archanioła – msza św. i grill

31 maja – Koncert na Dzień Matki w Sułkowickim Ośrodku Kultury. Wszystkim Mamom już dziś składamy wyrazy miłości, wdzięczności i najlepszych życzeń.

1 czerwca – Dzień Dziecka na zalewie w Sułkowicach organizowany przez Sułkowicki Ośrodek Kultury. Radości i niespodzianek moc dla Milusińskich.
3 czerwca – Family Fest 9 przy Szkole Podstawowej nr 2. Oprócz niespodzianki wiodącej (co roku inny ciekawy temat), Family Fest będzie połączony z **Gminnymi Zawodami Sportowo-Pożarniczymi OSP i MDP** – na stadionie w Sułkowicach.

10 czerwca – Piknik rodzinny przy Szkole Podstawowej nr 1 w Sułkowicach. Co roku bogatszy w atrakcje dla wszystkich pokoleń.

10 czerwca – Koncert Laureatów Festiwalu Piosenki Rozrywkowej w Sułkowickim Ośrodku Kultury. Liczba uczestników zwykle przekracza 100, a młodzi wykonawcy z całego regionu mają naprawdę dużo do zaoferowania.

17 czerwca – piknik rowerowy na zalewie organizowany przez Stowarzyszenie *KP_PL Pomagamy Ludziom – Kreujemy Przyszłość. Oprócz jazdy na rowerach między zalewem i Gościwą, będą gry, konkursy, prelekcje o bezpiecznej jeździe na rowerze, początek o godz. 14.00.*

23 czerwca – V Ogólnopolski Złot Samochodów i Motocykli Zabytkowych i Kultowych – na stadionie w Sułkowicach w godzinach od 10.00-14.00. To wielka atrakcja dla Mieszkańców gminy i nie tylko będzie można zobaczyć zabytkowe i kultowe samochody i motocykle. W tym roku właściciele pojazdów odwiedzą Sułkowice, Suchą Beskidzką i Jordaków. Na złot zapowiedzieli się właściciele najstarszych i jedynych samochodów w Polsce, jak np. samochodu parowego Grout z 1899 r. oraz Rambler 1903 r., a także Metz ze skrzynią biegów cierną z 1912 r. i wiele innych.

7 i 8 lipca – Dni Sułkowic

jak zwykle na stadionie przy ul. Sportowej w Sułkowicach. Planujemy przebojowe koncerty zespołów Reggaeside, Łzy, Milano i Jorrgus oraz występy lokalnych artystów. Jak co roku zapewnione będą: wesołe miasteczko, turniej mega-piłkarzyków, pokaz sztucznych ogni, degustacje potraw stowarzyszeń i kół gospodyń, mnogość ciekawych stoisk, bogactwo gastronomiczne... i wiele innych atrakcji.

oprac. jgk |



Zespół Jorrgus



Zespół Milano

Gwiazdy Dni Sułkowic 2018



Zespół Łzy



Zespół Reggaeside

„Klamra” Gazeta Gminna.
Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.
Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.
Adres redakcji: Urząd Miejski
w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice,
tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22,
<http://gmina.sulkowice.pl> (numery archiwalne);
email: klamra@sulkowice.pl.
Drukarnia: „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-334 Kraków.
Zastrzegamy sobie prawo do skracania
i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów
bez uprzedniego powiadomienia autorów.
„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Dziedzictwo i testament

30 kwietnia w Sułkowicach to od wielu lat dzień poświęcony pamięci Patriotów z Ziemi Sułkowskiej pomordowanych we własnych domach i obozach kaźni w 1944 roku. Obecna, 74. rocznica tych wydarzeń przypada w historycznym roku 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Osoby, których pamięć została uczczona podczas uroczystości rocznicowych to Córki i Synowie Wolnej Polski. Jako wolni Polacy, pod polskim znakiem, podjęli walkę z okupantem w imię Niepodległej, wolnej Ojczyzny – dla swoich dzieci i wnuków. Dla nas.

Uroczystość rocznicowa rozpoczęła się od Mszy św. w kościele parafialnym w Sułkowicach, odprawianej przez ks. Wojciecha Borowca w intencji pomordowanych i ich rodzin oraz w intencji osób zmarłych, które do tej pory pielęgnowały pamięć o nich. W modlitwie wiernych wymienione zostały wszystkie nazwiska ofiar widniejące na tablicach pamiątkowych wmurowanych w elewację Starej Szkoły.

Inicjatorem uroczystości 30 kwietnia, ich organizatorem i gospodarzem przez wiele lat był ś.p. Eugeniusz Pitala i Koło Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Sułkowicach, któremu do końca przewodził. 31 października 2016 r. odszedł na



wieczną wartość. W marcu tego roku podążył za nim „wieczny chorąży” pocztu kombatantów, uczestnik walk partyzanckich na Gościubi, Stanisław Mielecki. Wcześniej jeden po drugim odchodzili ich koledzy kombatanci z Koła oraz wdowy po kombatantach, które były wspierane przez tę organizację. Jeszcze przed swoją śmiercią Eugeniusz Pitala rozwiązał sułkowskie Koło.

Jego dzieło dwa lata temu podjął Samorząd Gminy, który zresztą już wcześniej wspierał działania Pana Eugeniusza i współorganizował uroczystości. W tym roku w organizację uroczystości wraz z Samorządem Gminy zaangażowało się Towarzystwo Przyjaciół Sułkowic Kowadło.

Po wspólnej modlitwie delegacje: Samorządu Gminy, Rady Osiedla i Towarzystwa Przyjaciół Sułkowic „Kowadło” złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod tablicami pamiątkowymi.

Uczestnicy uroczystości wzięli też udział w spotkaniu okolicznościowym w Starej Szkole. Imienne zaproszenia otrzymali odszukani potomkowie pomordowanych – ich dzieci, wnuki i prawnuki, a także sułkowiccy radni i księża. Dzielono się wspomnieniami, wiedzą pozostającą w rodzinnej tradycji, nowo odkrytymi faktami odsłaniającymi fragmenty tajemnicy tych mrocznych czasów.

Przy kawie i ciastku wspominano też Eugeniusza Pitalę z jego serdeczną troską strażnika historii, ale też z sernikami i szarlotkami, które od kilkunastu lat dostarcza co prawda urząd, ale niegdyś sam własnoręcznie wypiekał je na te spotkania. Wspominano Stanisława Mieleckiego ze sztandarem, ale i z jego cukierkami w kieszeniach, którymi obdarowywał wszystkich wokoło z szerokim, serdecznym uśmiechem na twarzy. Wspominano poczet sztandarowy Koła, najpierw złożony z samych kombatantów, później niesiony przez Pana Stanisława w asyście harcerzy z Hufca ZHP Myślenice. Dziś sztandar ten jest już zdeponowany do Izby Tradycji i przechowywany na honorowym miejscu.

Tak więc okazuje się, że spotkania 30 kwietnia zaczynają tworzyć osobną tradycję. Pamiętając o tych, którzy walczyli o wolną Polskę w czasach okupacji, ich twórcy sami wpisali się w historię, która jest przekazywana kolejnym pokoleniom jak pałeczka w sztafecie, łącząc w sobie i dziedzictwo, i testament tych, którzy byli przed nami dla tych, którzy po nas nastąpią.

Podczas uroczystości rocznicowych 30 kwietnia
Towarzystwo Przyjaciół Sułkowic „Kowadło” i Stowarzyszenie Przyjaciół ZSZiO
ogłosiło akcję zbierania wspomnień, dokumentów i fotografii

Apel do Mieszkańców i Rodaków Ziemi Sułkowskiej Zbierajmy wspomnienia!

W naszych kufrach, skrzyniach i szufladach, na naszych strychach i w piwnicach, w albumach rodzinnych i archiwach wciąż znajdują się zapomniane stare fotografie, dokumenty, doniesienia prasowe, listy i notatki.

W naszej pamięci wciąż przechowujemy wspomnienia rodziców i dziadków.

Ocalmy je od zapomnienia. Ocalmy pamięć o naszych przodkach.

Akcja obejmuje zbieranie wspomnień, dokumentów i fotografii dotyczących mieszkańców naszej Małej Ojczyzny walczących o Polskę i za Polskę od najodleglejszych czasów, aż po lata 80. i 90. XX wieku. Zebrane materiały TPS Kowadło we współpracy z SP ZSZiO i samorządem gminy planuje opublikować w 2019 roku, na 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Serdecznie zapraszamy do współpracy wszystkich Państwa

– Mieszkańców naszej gminy i Rodaków. Każde wspomnienie jest ważne.

Osoby do kontaktu: Urszula Woźnik-Batko – tel. 608 200 654,
Aleksandra Korpala – tel. 606 831 669, Anna Witalis-Zdrzenicka – tel. 791 074 312,
sekretariat Urzędu Miejskiego – 12 273 25 84, e-mail: klamra@sulkowice.pl

awz |



Przychodzących witał burmistrz Piotr Pułka i przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha



Urodzinowe białe-czerwone torty „Niepodległej”

Koncert z albumem i tortem Stulecia

Wyjątkowo uroczysty charakter miało tegoroczne Wielkanocne Spotkanie Stowarzyszeń gminy Sułkowice w sobotę przed Niedzielą Palmową – 24 marca – w Sułkowickim Ośrodku Kultury.

Od 6 lat burmistrz Piotr Pułka zaprasza szefów i liderów stowarzyszeń, organizacji i środowisk z całej gminy, by w szczególnym czasie wielkanocnym wyrazić im uznanie i podziękować za ich pracę dla dobra współmieszkańców. Tegoroczne Wielkanocne Spotkania miały charakter wyjątkowy ze względu na wyjątkowy rok 100-lecia naszej Niepodległej Ojczyzny.

Pragnę szczególnie serdecznie podziękować Państwu za podejmowany trud. Za ofiarną pracę, służącą Mieszkańcom naszej gminy, rozwijającą środowiska i budującą wizerunek Małej Ojczyzny – Ziemi Sułkowickiej, a także za starania o zachowanie jej dziedzictwa kulturowego i piękna krajobrazu – głosiło zaproszenie, skierowane w tym roku do wszystkich członków stowarzyszeń i organizacji z Gminy Sułkowice.

Na zaproszenie burmistrza odpowiedziało ponad 100 osób, przychodząc na zorganizowany specjalnie dla nich koncert z niespodziankami.

Koncert

Szczególny charakter tegorocznego Wielkanocnego Spotkania w roku 100-lecia niepodległości

podkreślił koncert patriotyczny w wykonaniu artystów Kingi Stawowy i Andrzeja Koska. Złożyły się na niego pieśni i piosenki patriotyczne kojarzące się z różnymi okresami minionego stulecia w Polsce. Koncert spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem, a artystów oklaskiwano tak gorąco, że zgodzili się bisować.

Tort jubileuszowy

W czasie, gdy w sali widowiskowej artyści śpiewali, odbierali zasłużone oklaski i bisowali, w holu SOK-u panie z Urzędu Miejskiego kroili okazałe torty – białe-czerwone z napisem „Niepodległa”, tak by po zakończeniu koncertu każdy mógł się poczęstować, przystanąc na chwilę i podzielić się z innymi wrażeniami ze spotkania oraz przedświąteczną radością.

Ziemia sułkowicka w obrazach

Każdy uczestnik spotkania otrzymał od burmistrza nowo wydany przez gminę album *Ziemia sułkowicka w obrazach*, złożony z obrazów artystów plastyków namalowanych na plenerach organizowanych od 20 lat w Sułkowicach przez Towarzystwo Przyjaciół ZSZiO. Podobnie jak nasza monografia *Stowarzyszeni możemy więcej* dokumentująca stowarzyszenia działające w gminie i książka *Smaki ziemi myślenickiej* wydana przez LGD we współpracy z kołami i stowarzyszeniami gospodyń (książki wręczane Stowarzyszeniom na wielkanocnych spotkaniach w ubiegłych latach) także i ta publikacja jest plonem współpracy samorządu ze stowarzyszeniami.

awz |



Koncert złożony z pieśni patriotycznych zaśpiewali Kinga Stawowy i Andrzej Koska



Na widowni zasiadło ponad 100 liderów i członków stowarzyszeń z gminy Sułkowice

Ekspresem



Sułkowice, boczna ul. Na Węgry

Grupa gospodarcza Urzędu Miejskiego wykłada ulicę kostką na odcinku 120 metrów bieżących. Całkowity koszt zadania nie jest jeszcze znany.

Biertowice, sala gimnastyczna

Gmina podpisała umowę z wykonawcą – Zakładem Remontowo-Budowlanym Mariana Sikory z Nowego Targu. Wykonawcy został już przekazany plac budowy, a roboty ziemne rozpoczną się w maju. Koszt inwestycji wynosi 2 903 880,01 zł.



Rudnik, Sułkowice, nowe tablice ogłoszeniowe

Zamontowane zostały 3 nowe tablice ogłoszeniowe: w Rudniku koło strażnicy oraz w Sułkowicach na Zielonej koło przystanku i na ul. Kowalskiej koło sklepu. Koszt tablic wyniósł 4 059 zł.

Sułkowice, plac zabaw przy Przedszkolu nr 1

Ogólnodostępny plac zabaw przy ul. Kwiatowej 16 w Sułkowicach o powierzchni 1000 m² ma zostać otwarty na Dzień Dziecka br. jego wykonanie obejmuje modelowanie terenu, wykonanie trawnika, montaż urządzeń zabawowych (zestaw zabawowy z piaskownicą, huśtawka wagowa podwójna i pojedyncza, bujak – samochód, karuzela, zestaw do ćwiczeń, sprężynowiec 3-osobowy talerz) oraz montaż elementów małej architektury (ławki, kosze na śmieci itp.) Teren jest już ogrodzony, a komunikację z nowym obiektem zapewnia publiczna droga gminna z wygodnym chodnikiem i oświetleniem. Całkowity koszt inwestycji po przetargu wyniósł 127 308,37 zł + nadzór 2 tys. zł. Zadanie dofinansowane jest z PROW w kwocie 82 278,00 zł.

przez gminę



fot. Dorota Gabryl, Wojciech Bargiel

Rudnik, budowa hali sportowej

Inwestycja zmierza do finału. Trwa malowanie, układanie posadzek, wykonano przyłącza gazowe i energetyczne do budynku. Planowane jest ukończenie inwestycji przed wakacjami.

Sułkowice, plac zabaw na Zielonej

Na placu zabaw na osiedlu przybędą urządzenia za 25 719,30 zł: karuzela, zestaw brontozaur, sprężynowiec dwuosobowy, sprężynowiec żaba i sklepik. Umowa już jest podpisana, a urządzenia staną na placu na Dzień Dziecka – 1 czerwca 2018 r.



Przełomy pozimowe, naprawa dróg

Wraz z nastaniem sprzyjającej pogody, rozpoczęto naprawianie ubytków w drogach po zimie. Trwa również pozimowe czyszczenie dróg na terenie gminy.

Ogłoszenie Urzędu Miejskiego

Wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sułkowice, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.

Lp.	Nr działki	Pow. działki	Położenie i opis nieruchomości	Nr KW	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Cena
1	2451 2954	620 m ²	przedmiotem zbycia są udziały w wysokości 2/3840 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, którą stanowią działki ewidencyjne nr 2451 i 2954, położone w Sułkowicach przy ul. 11 Listopada (obok OSP – droga o nawierzchni utwardzonej).	KR1Y/00074408/0	„KDD” tereny dróg publicznych – drogi (ulice)dojazdowe	30 zł + 23% VAT

Niniejszy wykaz podlega ogłoszeniu w BIP-ie oraz na stronie internetowej UM, a także wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sułkowicach na okres 21 dni (art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – tekst jednolity Dz.U. z 2018 r poz. 121 ze zm.).

Posterunek policji znowu w Sułkowicach

Jest szansa na przywrócenie posterunku policji w Sułkowicach. Tym razem jest taka wola i po stronie policji, i samorządu gminy, o mieszkańcach nie wspominając.

Temat przywrócenia posterunku w Sułkowicach wracał jak bumerang od momentu zlikwidowania go w 2009 r. Gmina prosiła, mieszkańcy wręcz się domagali, policja nie widziała takiej możliwości, a także potrzeby, gdyż uznawała stan bezpieczeństwa w mieście za dobry. Wygląda na to, że tym razem się uda.

Na sesję Rady Miejskiej w poniedziałek 23 kwietnia przybyli nowy komendant powiatowy Policji w Myślenicach mł. insp. Maciej Kubiak i oficer prasowy policji sierż. Dawid Wietrzyk. Przedstawili warunki przywrócenia posterunku. Jak mówił komendant, na komisariat na razie nie da się liczyć, ale na posterunek – jak najbardziej. Okazało się też, że znacznie przystępniejsze są warunki progowe stawiane przez policję odnośnie lokalu i kosztów, które miałyby z tego tytułu ponosić gmina. Warunki stawiane poprzednio, w ubiegłym roku, praktycznie uniemożliwiły dalsze rozmowy.

Przy okazji sesji komendant przeprowadził konsultacje społeczne w sprawie odtworzenia posterunku policji w Sułkowicach. Decyzja na „tak” ze strony radnych była jednogłośnie.



Maciej Kubiak – oficer pełniący obowiązki nowego komendanta powiatowego policji w Myślenicach i oficer prasowy Dawid Wietrzyk podczas konsultacji w sprawie odtworzenia posterunku policji

Teraz musi się odbyć cała procedura opisana przepisami. Prowadzone też będą rozmowy o lokalu i jego adaptacji. Jak informuje burmistrz Piotr Pułka, gmina dała Policji 3 propozycje: lokal dawnego posterunku przy ul. 11 Listopada, pomieszczenia w kompleksie przy Ośrodku Pomocy Społecznej oraz przy ośrodku zdrowia na Zielonej. Policja zdecyduje, którą z tych lokalizacji wybierze, tak by najlepiej służyła ona mieszkańcom, a jednocześnie generowała najniższe koszty adaptacji. awz |

Paczkomat w Sułkowicach

Każdego, kto robi zakupy przez internet, a zapewne również i kurierów ucieszy zapewne fakt, że na parkingu przy sklepie Lewiatan w Sułkowicach został ustawiony paczkomat. Dzięki niemu można odbierać zamówione towary w dowolnych porach dnia, w czasie otwarcia parkingu i sklepu. Można też nadać w nim własną przesyłkę.

Paczkomaty to urządzenia firmy InPost. Dzięki nim można zarówno odebrać, jak i nadać przesyłkę w dogodnym dla siebie czasie. Z zasady paczkomaty działają 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, jednak lokalizacja naszego paczkomatu na parkingu Lewiatana w Sułkowicach determinuje czas jego działania do godzin otwarcia sklepu i parkingu. Zważywszy, że jest to okres od godz. 6 do 21, nie powinno to być zbyt dużym ograniczaniem, a zawsze bezpieczniej na terenie strzeżonym.

Jak informuje biuro prasowe firmy InPost, proces odbioru i nadawania przesyłek został uproszczony do maksimum, a do odbioru przesyłki wystarczy numer telefonu i kod odbioru – nie trzeba więc odbierać paczki osobiście, lecz można przekazać potrzebne informacje innej osobie. Jest też możliwość śledzenia nadawanych i oczekiwanych przesyłek. Trzeba zarejestrować się na stronie internetowej: <https://inpost.pl>. Otrzymamy wówczas dostęp do menadżera paczek, dzięki któremu można obserwować każdy etap dostarczania paczki.

O przyjęciu przesyłki adresat jest powiadamiany sms-em lub e-mailem. Za usługę można zapłacić kartą kredytową, przelewem elektronicznym lub przy odbiorze przesyłki w przypadku odbioru paczki za pobraniem. Cena usługi to 10,44 zł brutto, a termin doręczenia jest błyskawiczny.

Przesyłka w paczkomacie przechowywana jest przez 48 godzin, ale w przypadku, gdy nie można jej odebrać w tym terminie, należy wysłać sms-a z prośbą o przedłużenie terminu o kolejne 48 godzin (co kosztuje dodatkowe 4 zł). red. |

Kancelaria leśniczego w budynku B Urzędu

Leśnictwo Harbutowice (podległe Nadleśnictwu Myślenice) od 1 kwietnia 2018 r. ma nową siedzibę – budynek B Urzędu Miejskiego w Sułkowicach, Rynek 1.

Leśnictwo Harbutowice obejmuje: Jawornik, Jasienicę, Sułkowice, Biertowice, Rudnik, Krzywaczkę, Harbutowice i kawałek lasu w Izdebniku. Obszar Lasów Państwowych na tym terenie wynosi 1 077 ha. W ich skład wchodzi także rezerwat przyrody Las Gościbia, gdzie jest całkowity zakaz wykonywania jakichkolwiek prac, zakaz wejścia, wjazdu i pozyskiwania drzew. Lasów prywatnych jest więcej – ok. 1 800 ha.

Leśniczy Czesław Szczurek jest zadowolony z nowej lokalizacji kancelarii. Mówi: – *Bardzo dziękuję burmistrzowi Piotrowi Pułce za udostępnienie tego lokalu. Tu będzie wygodniejsze miejsce i znacznie lepsze warunki do przyjmowania ludzi.*

Kontakt:

Leśniczy Lasów Państwowych Czesław Szczurek przyjmuje w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. od 7⁰⁰ – 11⁰⁰. W tym czasie odbywa się sprzedaż drewna detalicznego i przyjmowanie stron.

Nr telefonu

do kancelarii – 12 273 20 04,

do leśniczego – 694 421 904.

W sprawach lasów niepaństwowych strony przyjmowane są w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. od 9⁰⁰ – 11⁰⁰. W godzinach pracy można się umówić na załatwienie danej sprawy. Nr telefonu

do podleśniczego Bogdana Biskupa – 694 421 901,
w sprawach skarg i wniosków – 12 272 16 69.

Strony w sprawach skarg i wniosków przyjmuje nadleśniczy w biurze Nadleśnictwa Myślenice, ul. Szpitalna 13 w każdy poniedziałek od 8⁰⁰-10⁰⁰ i od 15⁰⁰-16⁰⁰ oraz w uzgodnionych terminach. jgk |

Sesja Rady Miejskiej 23 kwietnia

Gośćmi radnych byli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach: Maciej Kubiak pełniący obowiązki nowego komendanta powiatowego policji w Myślenicach i oficer prasowy Dawid Wietrzyk. Komendant przedstawił się radnym, omówił swoje doświadczenie w pracy w policji.

Bezpieczeństwo i posterunek policji w Sułkowicach

Komendant przedstawił stan bezpieczeństwa w naszej gminie w pierwszym kwartale tego roku. Porównał je z okresem analogicznym roku ubiegłego. Liczba wykroczeń różnego rodzaju jest porównywalna, a liczba ujawnionych wykroczeń i interwencji policji znacząco wzrosła. Przy okazji komendant poinformował, że obecnie procedurą Niebieskiej Karty w naszej gminie objętych jest 19 rodzin, w tym 5 w Sułkowicach. W pierwszym kwartale mieliśmy na naszych drogach 3 wypadki i 20 kolizji, w których 3 osoby zostały ranne, a jedna poniosła śmierć.

Maciej Kubiak przypomniał nazwiska naszych dzielnicowych: st. asp. Andrzeja Buszko, który obsługuje miasto Sułkowice, czyli rejon służbowy nr 14 i mł. asp. Jacek Sieńko, który ma pod swoją opieką pozostały obszar naszej gminy, czyli rejon służbowy nr 15. Od sierpnia 2016 roku dzielnicowi, oprócz swoich rutynowych czynności, mają za zadania m.in. opracowanie harmonogramu działań priorytetowych. W ramach tych działań aktualnie (do końca lipa br.) Andrzej Buszko przeprowadza działania priorytetowe związane ze spożywaniem alkoholu w rejonie rynku w Sułkowicach, a Jacek Sieńko egzekwuje obowiązek oznaczania posesji w Rudniku numerami porządkowymi.

Komendant poinformował też o funkcjonowaniu Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, dostępnej na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach <http://myslenice.policja.gov.pl>. Zachęcał do korzystania z tej formy zgłaszania zagrożeń. Jak mówił, wszystkie te zgłoszenia weryfikowane przez policjantów w te-

renie. Zwracał jednak uwagę, że mapa służy do monitorowania miejsc niebezpiecznych, ale gdy konieczna jest pilna interwencja policji należy dzwonić pod numery alarmowe 112 lub 997.

Ostatnia część prezentacji komendanta Macieja Kubiaka poświęcona była możliwościom i procedurom odtworzenia posterunku policji w Sułkowicach (więcej na ten temat piszemy na str. 5).

Sprawozdania

Oprócz sprawozdań przewodniczącego, komisji i burmistrza, należących do punktów sesji, radni zapoznali się m.in. z informacjami o działalności w 2017 r.: sołectwi Świetlicy Środowiskowej oraz ze sprawozdaniami z realizacji *Gminnego programu rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii oraz innym uzależnieniom*, raportem z ewaluacji *Strategii rozwiązywania problemów społecznych gminy na lata 2012-2020* oraz *Oceną zasobów pomocy społecznej*.

Fundusz sołecki

Burmistrz Piotr Pułka przedstawił prezentację obrazującą funkcjonowanie funduszu sołeckiego w naszej gminie oraz swoje wnioski nt. funduszu sołeckiego jako rządowej propozycji wprowadzenia budżetu partycypacyjnego (obywatelskiego) w społecznościach wiejskich oraz na ile ta forma przyczynia się do zaktywizowania środowisk wiejskich.

Uchwały

Radni m.in. zaktualizowali tegoroczną uchwałę budżetową, przyjęli Program wspierania rodziny dla gminy Sułkowice na lata 2018-2020, przyjęli nowy statut Świetlicy Środowiskowej dostosowany do zmienionych przepisów prawnych, na mocy których świetlica ta staje się placówką wsparcia dziennego.

Rada podjęła też uchwały w sprawie dzierżaw, ich przedłużenia i określenia wysokości czynszów, w tym udzieliła burmistrzowi zezwolenia na podejmowanie decyzji w sprawie dzierżawy gminnych działek rolnych.

Nowy oddział przedszkola

Jak poinformowała komisja oświaty, obecnie w naszych przedszkolach w Sułkowicach i Harbutowicach brakuje miejsc dla 19 chętnych dzieci. Mają one co prawda możliwość chodzenia do przedszkola w innych miejscowościach, gdzie są wolne miejsca (np. w Rudniku), niemniej ze względu na wygodę rodziców komisja zgłosiła wniosek o utworzenie nowego oddziału w Przedszkolu Sa-

morządowym nr 2 w Sułkowicach. Radni przychylił się do tej propozycji.

Świetlica w Biertowicach

Przegłoszono też jednogłośnie został wniosek o utworzeniu świetlicy szkolnej w Biertowicach.

Szacowanie szkód

Burmistrz poinformował o nowej ustawie dotyczącej szacowania szkód, która obowiązuje od 1 kwietnia. Przy tej okazji mówi się, że teraz szkody będzie szacowała gmina. Burmistrz zwrócił uwagę, że rola gmina będzie się faktycznie ograniczała do powołania zespołu szacującego szkody, ale w jego skład będą wchodzić: przedstawiciel koła łowieckiego, sołtys (w Sułkowicach przewodniczący Rady Osiedla), właściciel nieruchomości i przedstawiciel nadleśnictwa. Nie będzie w nim żadnego pracownika gminy.

Nowi dyrektorzy w oświacie

W związku ze zbliżającym się zakończeniem kontraktów odbyły się konkursy na dyrektorów w Przedszkolu Samorządowym nr 1 i ZPO w Rudniku. W przedszkolu dyrektorem zostanie Krystyna Starzec, natomiast ZPO w Rudniku od roku szkolnego 2018/2019 poprowadzi Konrad Gomulak z Myślenic.

Jaka pomoc dla rodziny?

Jeden z wniosków radnych dotyczył też „Klamry”. Proszono o zamieszczenie w naszym miesięczniku wszystkich form pomocy ze strony instytucji gminnych i powiatowych, z jakich może korzystać rodzina w naszej gminie. Materiał taki przygotujemy do następnego numeru. Jednocześnie przypominamy, że co roku w okolicy rozpoczęcia roku szkolnego zamieszczamy pakiet informacji na ten temat. *awz*

Ogłoszenia UM

Urząd Miejski w Sułkowicach, Ref. Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska informuje:

że wykaz nieruchomości

stanowiących własność Gminy Sułkowice, będących przedmiotem dzierżawy (przedłużenie dotychczasowych umów), **został zamieszczony** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu w dniu 25. 04. 2018 r.

że anuluje się wykaz z dnia 23 marca 2018 r.

dotyczący nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Sułkowice, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym (działka nr 155/2 w Krzywaczce). Wykaz wywieszono do publicznej wiadomości na okres 6 tygodni, – od 23. 03. do 16. 04. 2018 r.



Link do Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa na stronie internetowej komendy policji w Myślenicach

Nocne ćwiczenia OSP Pożar szkoły

– Jest 21 kwietnia 2018 r., godz. 20. Mamy pożar w pomieszczeniach gospodarczych oraz piwnicach przy warsztatach szkolnych ZSZiO w Sułkowicach. Do zdarzenia zostają zadysponowane zastępy z wszystkich OSP z terenu Gminy Sułkowice oraz zastęp JRG w Myślenicach.

Taką informacją rozpoczęły się ćwiczenia taktyczno-bojowe jednostek OSP Gminy Sułkowice z zakresu współdziałania przy pożarach oraz Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Po dotarciu do pożaru pierwszych jednostek z Rudnika i Sułkowic oraz rozpoznaniu, stwierdzono rozwinięty pożar części piwnicy głównego budynku oraz przyległego budynku gospodarczego. Z informacji, jaką uzyskano od świadków, w środku mogli znajdować się ludzie. Kierownik Dowodzenia Ratowniczego zameldował o sytuacji do Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej i poprosił o dodatkowe siły i środki.

W pierwszej fazie został zabezpieczony i oświetlony teren działań, a następnie przecięto kłódkę w drzwiach do pomieszczenia gospodarczego z materiałami pozostałymi po remoncie szkoły, gdzie panowało silne zadymienie. Do środka weszły dwie rotty w aparatach powietrznych ODO i przeszukały pomieszczenia. Równocześnie przystąpiono do gaszenia pożaru prądami wody do wewnątrz i na dach. W późniejszej fazie komendant gminny, po dotarciu pozostałych jednostek, podzielił obszar działań. Część zastępów prowadziła działania ratowniczo-gaśnicze, a pozostali zabezpieczali okoliczne budynki i dostarczali wodę. Komendant wydał rozkaz zbudowania dodatkowej linii gaśniczej w obronie na znajdujący się w niewielkiej odległości zakład stolarski oraz budynek stacji



Punkt udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy

diagnostycznej. Z każdej jednostki zostali oddelegowani ratownicy wraz z zestawem medycznym PSP R1 do 5 poszkodowanych osób, które ratownicy ewakuowali do utworzonego punktu medycznego. Pozostali budowali linie zasilające do samochodów ratowniczych. OSP Sułkowice Kuźnia utworzyło punkt czerpania wody na pobliskiej rzece.

Od przybyłego właśnie dyrektora szkoły dowódca akcji dowiedział się, że obiektu pilnuje stróż, którego nie ma pośród osób ewakuowanych. Wydał więc rozkaz przeszukania piwnic stacji diagnostycznej. Po chwili w kotłowni jeden z ratowników natrafił na nieprzytomnego mężczyznę. Został on ewakuowany na zewnątrz budynku, gdzie ratownicy z OSP Krzywaczka udzielili mu pierwszej pomocy. Aby pobudzić jego funkcje życiowe, musieli użyć defibrylatora.

Na miejsce zdarzenia przybył burmistrz oraz kolejne jednostki PSP i dyżurny operacyjny Komendy Powiatowej w Myślenicach. Wszystkie 6 osób poszkodowanych zostało zaopatrzonej medycznie i przekazane Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Na tym ćwiczenia zorganizowane przez Komendanta Gminnego OSP Rafała Kurka, Urząd Miejski w Sułkowicach oraz OSP w Rudniku – zostały zakończone.

tekst i fotografia Jakub Światłoń |

Ogłoszenie Urzędu Miejskiego

Burmistrz Gminy Sułkowice ogłasza
**pisemny przetarg ograniczony
na wynajem lokali**

usytuowanych w budynku stanowiącym własność Gminy Sułkowice, położonym w Sułkowicach przy ul. ks. J. Sadzika, na części nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki numer 2086 i 2087, o łącznej powierzchni 134,45 m² objętej KW KR1Y/00016214/9

– **zalew rekreacyjny.**

Nieruchomość zabudowana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego znajduje się w terenach UT tj. usługi turystyki i rekreacji w zieleni.

**Część jawna przetargu odbędzie się
w dniu 08 maja 2018 r. o godz. 10⁰⁰**

w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach - Rynek 1, pok. nr 113.

Warunki przetargu:

1. Lokale znajdujące się w przedmiotowym budynku przeznacza się na prowadzenie działalności gastronomicznej przy istniejącym zalewie rekreacyjnym. W przedmiotowym budynku znajduje się 5 pomieszczeń o łącznej powierzchni 102,95 m² wraz z WC dla personelu oraz toalety publiczne. Do obowiązków Najemcy lokali w budynku będą należały również: utrzymanie czystości i porządku, konserwacja budowli w tym pomostu, jak również utrzymanie sezonowe terenów zielonych (koszenie trawy) na terenie całego kompleksu rekreacyjnego o łącznej powierzchni 2.0614 ha.
2. Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne, które zobowiązują się do zagospodarowania budynku na cele opisane w ust. 1.
3. Ustala się termin zgłoszenia uczestnictwa w przetargu oraz złożenia pisemnej oferty **do dnia 30 kwietnia 2018 r.** Oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia

oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, oferowaną cenę za 1 m² lokali, nie niższą od ceny wywoławczej oraz koncepcję zagospodarowania budynku. Do oferty należy dołączyć kserokopię dowodu wpłaty wadium.

4. Cena wywoławcza za 1 m² lokali wynosi 7 zł + 23% VAT. Łącznie 8,61 zł.

5. Cena wywoławcza za 1 m² pozostałych pomieszczeń (przedsiónek, komunikacja i toalety) wynosi 3 zł + 23% VAT. Łącznie 3,69 zł.

6. Opłatę miesięczną za najem budynku stanowi cena ustalona w drodze przetargu + opłata za media.

7. Umowa najmu zostanie zawarta na czas oznaczony – na okres 3 lat, z możliwością jej przedłużenia, a szczegółowe warunki zostaną spisane w umowie najmu.

8. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu (PLN) **wadium w wysokości 700 zł, które należy wpłacić do dnia 30.04.2018 r.** na konto Gminy Sułkowice, w Banku Spółdzielczym Rzemiosła Kraków, oddz. Sułkowice nr 37 8589 0006 0170 0810 0410 0009 przy czym liczy się termin faktycznego wpływu przedmiotowej kwoty na konto Urzędu.

9. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

10. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta zostanie wybrana, zaliczone zostanie na poczet opłat z tytułu najmu lokali, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Wynajmującego.

11. Najemca zobowiązany będzie również do zawarcia umowy z ZGK Sułkowice na wywóz nieczystości stałych w pojemnikach 1100 l.

12. W przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów Burmistrz Gminy Sułkowice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem 12 – 273-20-75 lub 12 – 273-21-48, wewnątrzny 31.

Fundusze na własną firmę



Po spotkaniu zainteresowani mogli zaopatrzyć się w informatory nt. dostępnych funduszy dla przedsiębiorców

Aktualne programy wsparcia początkujących przedsiębiorców zostały zaprezentowane i omówione podczas spotkania informacyjnego nt. możliwości pozyskiwania funduszy na rozpoczęcie lub rozwój działalności gospodarczej, zorganizowanego z inicjatywy Burmistrza Gminy Sułkowice Piotra Pułki 25 kwietnia w Starej Szkole w Sułkowicach.

Z aktualnymi możliwościami pozyskania funduszy, zasadami aplikowania o środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej, jej rozwój oraz możliwymi formami wsparcia w kontekście podnoszenia kwalifikacji przybyłych zapoznali przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Bartłomiej Gąciarz i Dawid Przepiórka – specjaliści ds. funduszy unijnych, Izabela Młynarczyk – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Myślenicach oraz Jacek Krupa z Myślenickiej Agencji Rozwoju Gospodarczego (MARG). Po zakończeniu spotkania ogólnego odbyły się konsultacje indywidualne. W spotkaniu wzięli też udział pracownicy Urzędu Miejskiego

Reprezentanci Urzędu Marszałkowskiego przedstawili obszerną prezentację na temat wsparcia z Funduszy Europejskich na podejmowanie i rozwój działalności gospodarczej. Podali programy, wskazali, gdzie można szukać

źródeł wsparcia i kto może się o nie ubiegać. Od przedstawiciela Myślenickiej Agencji Rozwoju Gospodarczego zebrani dowiedzieli się również np. o rządowych programach pożyczkowych, takich jak: **Wsparcie w starcie**, który ma obowiązywać do końca 2018 r., **Przedsiębiorcza Małopolska** dla istniejących podmiotów gospodarczych oraz o **Inkubatorze przedsiębiorczości MARG**. Dyrektor PUP przedstawiła m.in. informację na temat środków finansowych Funduszu Pracy, stażach, pracach interwencyjnych, Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Omówiła też sprawy związane z zatrudnianiem cudzoziemców.

Programy wsparcia dla początkujących przedsiębiorców:

Program Operacyjny **Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020** (POWER), w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020;

Pożyczka na start – dwie opcje: 1) „Nowy Małopolski Przedsiębiorca” (Program Operacyjny Kapitał Ludzki), 2) „Pierwszy biznes – wsparcie w starcie” (środki krajowe);

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 (PROW) działanie Leader;

Wsparcie działalności badawczo-rozwojowej

Działania prowadzone w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Małopolskiego 2014-2020 to m.in.:

Gospodarka Wiedzy – Działanie 1.2 Badania i innowacje w przedsiębiorstwach, Poddziałanie 1.2.1 Projekty badawczo-rozwojowe przedsiębiorstw, Poddziałanie 1.2.3 Bony na innowacje; **Przedsiębiorcza Małopolska**;

Działanie 3.4 **Rozwój i konkurencyjność małopolskich małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP)**, Poddziałanie 3.4.1 Instrumenty finansowe dla MŚP – wczesna faza rozwoju i Poddziałanie 3.4.2 Instrumenty finansowe dla MŚP – powyżej 24 m-cy, Poddziałanie 3.4.3 Dotacje dla MŚP – wczesna faza rozwoju, Poddziałanie 3.4.4 Dotacje dla MŚP – powyżej 24 m-cy, Poddziałanie 3.4.5 Bony na doradztwo;

Działanie 3.3 **Umieędzynarodowienie Małopolskiej Gospodarki; Regionalna polityka energetyczna**;

Działanie 4.2 **Eko-przedsiębiorstwa; Rynek pracy**;

Działanie 8.4.1 **Rozwój kompetencji kadr sektora MŚP**. Istnieją też Małopolskie Bony Rozwojowe.

Wszelkich dodatkowych informacji należy szukać na stronach: www.fundusze.malopolska.pl; www.rpo.malopolska.pl, www.funduszeuropejskie.gov.pl. Najbliższy a zarazem Główny Punkt Informacyjny znajduje się w Krakowie na ul. Wielickiej 72 B, parter tel. (12) 616 0 616, e-mail: fem@umwm.pl.

Tomasz Pacułt |



Dyrektor PUP Izabela Młynarczyk i Jacek Krupa z MARG z burmistrzem Piotrem Pułką i sekretarzem gminy Małgorzatą Dziadkowiec



Bartłomiej Gąciarz i Dawid Przepiórka – specjaliści ds. funduszy z Urzędu Marszałkowskiego



Pary małżeńskie, które przeżyły wspólnie 50 lat, doceniane są zarówno przez Prezydenta RP, jak i przez władze samorządowe. Co roku organizowane są spotkania, na których dostojni jubilaci słyszą słowa uznania, otrzymują medale za długoletnie pożycie małżeńskie od prezydenta, a od burmistrza kwiaty i upominki.



W Centrum Kultury w Harbutowicach 19 kwietnia spotkały się pary, którym zdrowie i kondycja pozwoliła przybyć na uroczyste spotkanie. Pozostałe małżeństwa otrzymały gratulacje w swoich domach.

Burmistrz Gminy Sułkowice Piotr Pułka, w obecności sekretarza Małgorzaty Dziadkowiec i zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Hanny Pluszczyk, gratulował jubilatów pięknego jubileuszu i życzył im kolejnych 50 lat w zdrowiu, szczęściu i miłości.



Złote Gody 2018



Swój jubileusz małżeński świętowali:

z Sułkowic: Maria i Jan Bielowie, Janina i Władysław Bielowie, Władysława i Jan Blakowie, Helena i Józef Boczka-jowie, Maria i Stefan Garbieniowie, Stanisława i Stanisław Kuchtowie, Janina i Jan Łatoniowie, Zofia i Marian Nędzowie, Maria i Stanisław Tyrawowie;
z Biertowic: Janina i Julian Jarząbkowie;
z Harbutowic: Władysława i Kazimierz Gawłowie, Maria i Józef Oliwowie, Anna i Jan Pieronkiewiczowie, Zofia i Franciszek Pieronkiewiczowie;
z Krzywaczki: Stefania i Dionizy Molowie, Franciszka i Bronisław Starowiczowie;
z Rudnika: Zofia i Jan Koźlakowie, Renata i Władysław Polewkowie, Anna i Jan Starcowie oraz Maria i Marian Żakowie.



Spotkanie z jubilatami uświetnił występ chóru szkolnego Unisono z Krzywaczki pod kierownictwem Małgorzaty Wątor, który zaserwował kilka utworów i przyspiewek ludowych nawiązujących m.in. do dojrzałej miłości.

tekst i fotografie Joanna Gatlik-Kopciuch |

Sprawni w ortografii

Sandra Komperda z Rudnika, Emilia Janowska z Krzywaczki i Rafał Latoń ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Sułkowicach okazali się gminnymi mistrzami ortografii wśród uczniów klas IV–VI.

Gminny konkurs ortograficzny został rozegrany (już po raz czwarty) 28 marca w ZPO w Krzywaczce pod patronatem burmistrza Piotra Pułki. W finale wzięło udział 19 uczniów z Harbutowic, Krzywaczki, Rudnika i Sułko-

wic. Zmagania obejmowały dwa etapy – w pierwszej części wychowankowie napisali dyktando o nieuważnym turyscie, który wszedł na wierzchołek jednej ze słynnych gdańskich budowli. Natomiast w części drugiej zmierzili się z testem.

Zwycięzcy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy z rąk dyrektora Mirosława Chmiela.

Za przygotowanie konkursu odpowiedzialni byli poloniści Agata Trzebońska-Szary i Tomasz Kukla. red. |

Ja to wiem

IV edycja Gminnego Konkursu Interdyscyplinarnego z zakresu przedmiotów przyrodniczych „Ja to wiem” dla uczniów klas VII szkoły podstawowej rozegrana została 6 lutego w Zespole Placówek Oświatowych w Rudniku.

Konkurs miał charakter indywidualny. W pierwszej części uczniowie wykazywali się umiejętnością wykonywania i interpretowania prostych doświadczeń z zakresu fizyki i chemii. Następnie rozwiązywali test i krzyżówkę. Pytania konkursowe obejmowały treści z zakresu biologii, chemii i fizyki.

Najwięcej emocji budziła część praktyczna. Uczniowie z dużym zaangażowaniem odkrywali istnienie napięcia powierzchniowego, rozdzielali mieszaniny niejednorodne, montowali obwody elektryczne. Podczas oczekiwania na wyniki konkursu, uczniowie klasy III Gimnazjum w Rudniku, wykonali kilka doświadczeń pokazowych z fizyki i chemii.

I miejsce zdobył Konrad Wilk ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sułkowicach; II miejsce – Adam Dzidek, a III miejsce – Łukasz Hudaszek, obydwaj z Rudnika.

Nagrody ufundował i wręczył je uczniom burmistrz Piotr Pułka wraz z dyrektorem Mirosławem Pękala. red. |

Matematyczne Asy

Najlepsi matematycy gminy Sułkowice z klas VI zmierzili się ze sobą 17 kwietnia, konkurując o tytuł najlepszych w gminnym konkursie „Matematyczny As”.

Konkurs od 11 lat jest organizowany przez Szkołę Podstawową im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach, pod patronatem burmistrza Piotra Pułki i cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W zmaganiach wzięło udział 15 przedstawicieli, wyłonionych w etapach szkolnych w 5 szkołach podstawowych: z Biertowic, Harbutowic, Krzywaczki, Rudnika i Sułkowic. Konkurs trwał 75 minut i składał się z 20 pytań, za które można było uzyskać mak-

symalnie 50 punktów. Nad całością czuwała komisja konkursowa składająca się z opiekunów szkolnych drużyn.

Zwyciężył Rafał Latoń ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Sułkowic z 36 punktami, drugie miejsce zajęli *ex aequo* Mateusz Fus z Biertowic i Jakub Biela z Sułkowic, uzyskując 33 punkty, a III miejsce – Krzysztof Sowa z Biertowic z 32 punktami. Z rąk dyrektora Krystyny Madejczyk laureaci otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy – pamiątkowe dyplomy oraz upominki.

Zadania konkursowe opracowały nauczycielki matematyki: Elżbieta Bukowska, Anna Nowak i Małgorzata Opyrchal. red. |

Kości zostały rzucone

Pod tym właśnie hasłem, 1 marca 2018 roku, w Szkole Podstawowej nr 2 w Sułkowicach zorganizowany został piąty z kolei gminny konkurs biologiczny.

W pierwszej części konkursu uczniowie rozwiązywali test, w którym musieli wykazać się ogromną wiedzą z zakresu budowy i roli układu szkieletowego, mięśniowego i krwionośnego. W drugiej części, reprezentanci drużyn, przedstawiali przygotowane wcześniej prezentacje multimedialne na temat wybranych chorób układu ruchu oraz modele kości długiej i stawu zawiasowego. Na koniec odbył się quiz dotyczący znajomości chorób kości: osteoporozy, skoliozy, płaskostopia, krzywiczy, choroby Pageta i złamań.

Startowały reprezentacje szkół podstawowych gminy, a niektóre wystawiły nawet po dwa zespoły. Najlepsze okazały się drużyny z Rudnika i z SP 2 z Sułkowic. Walczyły „łeb w łeb”. Nie udało się rozstrzygnąć, który zespół lepszy nawet po dogrywce. Ostatecznie jury przyznało dwa pierwsze miejsca *ex aequo*. Drugie miejsce zajęła druga drużyna z SP 2, a trzecie – reprezentacja z Krzywaczki.

Dyrektor Marceli Pacut wręczył wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcom – nagrody ufundowane przez burmistrza Piotra Pułkę.

Do konkursu uczniów przygotowywały: Jolanta Pękala (ZPO w Rudniku), Renata Trzebońska (ZPO w Krzywaczce) Anna Zajda i Dorota Małek-Moskal (SP 2 w Sułkowicach). red. |

Nie tylko uczniowie stają w szranki gminnych konkursów. Swoje rywalizacje w różnych dziedzinach mają też przedszkolaki.

Gminny konkurs *Przedszkolak troszczy się o przyrodę*, przeznaczony dla dzieci sześciolletnich, odbył 11 kwietnia w przedszkolu w Harbutowicach. Wzięło w nim udział osiemnaścioro dzieci – każde przedszkole z naszej gminy było reprezentowane przez trzysobową drużynę. Zadania konkursowe dotyczyły czterech pór roku. I tak dzieci m. in.: rozpoznawały skarby jesieni po dotyku, układały historyjkę obrazkową *Od poczwarki do motyla*, łączyły rozsypane sylaby tak, aby powstały nazwy ptaków.

Konkurs łączył przyjemność wspólnej zabawy przedszkolaków w różnych miejscowości z utrwaleniem wiadomości o środowisku przyrodniczym i rozwijaniem poszanowania dla otaczającego nas świata.



Laureaci II miejsca wśród gimnazjalistów z opiekunem Grzegorzem Bochenkiem

Najlepsza w swojej klasie Anna Oliwa

Laureaci powiatowego turnieju BRD

Zwycięzcy gminnego etapu 41. Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym – uczniowie z Krzywaczki – wystartowali w powiatowym etapie konkursu i jak zwykle nie zawiedli.

Turniej powiatowy rozegrany został 26 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Myślenicach. Indywidualnie w kat. gimnazjalistów wygrała Anna Oliwa z Krzywaczki, która była najlepsza i w testach, i w jeździe po miasteczku komunikacyjnym.

Zespołowo gimnazjaliści z Krzywaczki zajęli 2. miejsce. Lepsi od nich okazali się tylko uczniowie z Lubnia. Reprezentacja szkoły podstawowej w Krzywaczce zajęła miejsce 4. Zwycię-

żyła ekipa z Trzemeśni, na 2. miejscu zawody ukończyła SP nr 2 w Myślenicach, a na 3. – SP w Skomielnej Czarnej.

Na eliminacjach powiatowych opiekę nad naszymi reprezentantami sprawował Grzegorz Bochenek, a etap gminny w miasteczku ruchu komunikacyjnego przy ZPO w Krzywaczce zorganizowany był również przez Ryszarda Mechę i Tomasza Trzebońskiego.

Burmistrz Piotr Pułka, podczas wręczania nagród i dyplomów, pogratulował wszystkim uczestnikom turnieju wspaniałych wyników, a organizatorom dziękował za to, że promują wśród młodych ludzi bezpieczeństwo na drogach, znajomość przepisów i umiejętność ratowania ludzkiego życia.

tekst i fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

Niepodległość i granice Polski

Natalia Malina uzyskała tytuł laureata, a Bartłomiej Ostafin – finalisty w etapie wojewódzkim Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego *Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1887–1922*.



Obydwójce są uczniami klasy VII a Szkoły Podstawowej nr 1 w Sułkowicach.

Szkolny etap konkursu odbył się jeszcze w 2017 r., 5 listopada. Przystąpiło do niego pięcioro uczniów klas VII a i VI b: Jakub Biela, Damian Dzidek, Natalia Malina, Bartłomiej Ostafin i Justyna Wasilik. Cała piątka zakwalifikowała się do etapu rejonowego, który objął kilka powiatów województwa małopolskiego. Etap ten odbył się 10 stycznia w auli Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego. W konkursowe szranki stanęło wówczas prawie 150 uczniów.

Do etapu wojewódzkiego, rozgranego 5 kwietnia, również w Krakowskiej Akademii im. A. Frycza-Modrzewskiego, przeszła Natalia Malina i Bartłomiej Ostafin. Ukończyli konkurs jako finaliści, a Natalia doszła do ścisłego grona laureatów.

Uczniowie musieli wykazać się takimi umiejętnościami, jak np. analiza tekstów źródłowych, odczytanie informacji z drzewa genealogicznego, czytanie map, rozpoznawanie ciągów przyczynowo-skutkowych i oczywiście rzetelną wiedzą z historii Polski obejmującą trudne lata rozbiorów, I wojny światowej oraz początków budowy państwa polskiego.

Rada Rodziców – na wniosek dyrektora Krystyny Madejczyk – uhonorowała ich ciężką pracę zwieńczoną sukcesem, przyznając im dofinansowanie do dwudniowej wycieczki do Wrocławia.

tekst i fot. Danuta Nykiel

Z przyrodą za pan brat



Reprezentanci gminnych przedszkoli na konkursie przyrodniczym w Harbutowicach

Wyniki konkursu: I miejsce – Przedszkole nr 1 w Sułkowicach (Julia Latoń, Amelia Boczkaja, Amelia Sroka); II miejsce – Przedszkole nr 2 w Sułkowicach (Gabriela Siuta, Oliwier Pitala, Krzysztof Zawada); III miejsce – Przedszkole w Biertowicach (Anna Stopa, Hubert Pisiak, Dawid Moskała)

tekst i fot. Marta Szczurek

Nau- k o - w y p o - czą- tek wio- sny w pod- sta- wów- c e n u - mer- 2



W pierwszy dzień wiosny 2018 r. w Szkole Podstawowej nr 2 od samego rana trwał Dzień Nauki, ale tym razem to uczniowie uczyli uczniów, prezentując efekty swojego projektu edukacyjnego. Tematami przewodnimi była fizyka, matematyka i historia stu lat niepodległej Polski przedstawiona w skrócie: na „Wieży Wolności”.

Siłą fizyki jest siła

Gimnazjaliści z II a z opiekunem projektu Janem Kaciubą zaprosili klasy IV, by udowodnić, że *Siłą fizyki jest siła*. Najpierw odbył się pokaz 10-minutowego filmiku przygotowanego przez „edukatorów”, w ciekawy sposób przybliżającego pojęcie siły i jej zastosowanie w życiu. Potem przyszedł czas na ćwiczenia praktyczne: przy ośmiu stanowiskach gimnazjaliści pokazywali zjawiska fizyczne, które zachodzą dzięki siłom wyporu, odśrodkowej, grawitacji, tarcia, nośnej, a że wiedzę najlepiej przyswaja się przez doświadczenia, młodsi uczniowie sami sprawdzali: czy naprężona lina nie ugnie się pod wpływem teczki zawieszanej na tej linie? (mimo usilnych starań, nikomu się to nie udało), czy przesunięcie tłoków strzykawek o różnych średnicach, połączonych przewodem gumowym, wymaga takiej samej siły (prawo Pascala)?, dlaczego piłeczka pingpongowa unoszona powietrzem z suszarki nie spada na ziemię?, jak sprawić, by jajko wpadło do butelki? i wiele innych. Czwartoklasiści bawili się świetnie.

Matematyka w sklepie, w kuchni, w przyrodzie

Projekt edukacyjny, przygotowany przez klasę II b pod kierunkiem Wiesławy Sarzyńskiej nosił tytuł *Matematyka w sklepie, w kuchni, w przyrodzie*. Uczniowie VII b przekonali się, że *Jeśli matkę dziś polubisz, nigdy w życiu się nie zgubisz* – bo wiedza matematyczna jest niezbędna w życiu codziennym. Gimnazjaliści podzieleni na trzy grupy przygotowali prezentacje multimedialne, plakaty oraz rozwiązania problemów dotyczących projektu. Pokazali zastosowanie liczb i procentów w promocjach i wyprzedażach, piramidę żywieniową oraz znaczenie procentów na etykietach artykułów spożywczych. Grupa zajmująca się matematyką w kuchni udowodniła, jak ważne w przygotowaniu potraw są proporcje, roztwory, znajomość jednostek objętości masy, figur płaskich i przestrzennych. Przypomniano też jednostki stosowane dawniej, takie jak: tuzin, mendl, kopa czy gros. Nie zabrakło prezentacji prawidłowego odżywiania się. Ostatnią grupę zainspirowała przyroda, w której także można odkryć zastosowanie pojęć matematycznych. Przykład – symetrie w świecie roślin i zwierząt, wielokąty, złoty podział, spirale w kształcie galaktyk i linii papilarnych człowieka. Gimnazjaliści wykazali, że twarz człowieka nie jest symetryczna. Nie zabrakło też ciekawostek dotyczących rekordów zwierząt. Podsumowaniem spotkania było przedstawienie 10 powodów, dla których warto uczyć się matematyki. *Matematyka jest jak kurz – jest wszędzie i już!*

Wieża Wolności

Po południu w klasach rozpoczęły się prace konstruktorsko-plastyczne. Uczniowie stanęli przed zadaniem stworzenia Wieży Wolności, upamiętniającej 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Co jest ważniejsze: wysokość czy stabilność, staranność czy fantazja? Jakie symbole wykorzystać i co one oznaczają? Z czego możemy być dumni? Historia, obyczaje, polska gościnność, piękne krajobrazy, nasi nobliści, nasi sportowcy, nasz papier... wymienić da się długo, ale jak to przekazać oglądającym? Uczniowie nie takie problemy rozwiązują – wszak co dwie (albo dwadzieścia dwie) głowy, to nie jedna, a praca zespołowa, choć nieco hałaśliwa, to jednak przynosi efekty. I tak wkrótce w szkolnym holu wyrosły „Wieże Wolności”. Która najlepsza? Która najwyższa? Nie sposób przejść obok nich obojętnie, bo świadczą o tym, co w naszych sercach...

na podst. inform. z SP nr 2 w Sułkowicach oprac. red. ||



Patrz Kościuszko na nas z nieba

Data tej wycieczki nie była przypadkowa. Została tak zaplanowana, aby w 224. rocznicę uroczystej przysięgi Tadeusza Kościuszki na rynku krakowskim i rozpoczęcia Insurekcji Kościuszkowskiej zwieździć pomnik-mogilę ufundowaną Naczelnikowi przez naród polski.

Grupa uczniów ze świetlicy szkolnej w Rudniku udała się do Krakowa na Kopiec Kościuszki w sobotnie przedpołudnie 24 marca. Zwiedzanie tego unikatowego miejsca było jednym z elementów realizacji wspólnego projektu, podjętego przez bibliotekę i świetlicę szkolną, w związku z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Była to wyjątkowa lekcja historii. Przewodnik z Muzeum Kościuszki w sposób barwny, przystępny dla najmłodszych uczniów i niezwykle interesujący przybliżyła postać Tadeusza Kościuszki Naczelnika Insurekcji 1794 r., a zarazem bohatera wojny obronnej



Dzieci ze świetlicy szkolnej w Rudniku na Kopcu Kościuszki w Krakowie

fol. z archiwum ZPO w Rudniku

o niepodległość Stanów Zjednoczonych – człowieka wielu talentów.

W zabytkowych wnętrzach fortu dzieci poznały historię drogi Polaków do wolności, m.in. zwiedzając Wystawę Figur Woskowych (m.in. figury Henryka Dąbrowskiego, Fryderyka Chopina

grającego na prawdziwym fortepianie, Jana Matejki malującego swój sławny obraz Kościuszko pod Racławicami, Henryka Sienkiewicza piszącego *Trylogię*, ku pokrzepieniu serc rodaków, wreszcie Jana Pawła II w drzwiach helikoptera.

red.]

Puchar burmistrza dla młodych strażaków

W hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sułkowicach 3 marca pięć Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP rozegrało turniej piłkarski o Puchar Burmistrza. Zwyciężyła reprezentacja Rudnika.

Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Halowej Piłce Nożnej o

Puchar Burmistrza Gminy Sułkowice był zarazem eliminacją do turnieju powiatowego w Raciechowicach, rozegranego 7 kwietnia 2018 r.

Turniej rozgrywany był w systemie „każdy z każdym”. Mecze były bardzo wyrównane i do samego końca nie było wiadomo kto zwycięży i wywalczy awans. W 10 meczach padło zaledwie 7

goli i aż 5 meczów zakończyło się wynikiem 0:0. Ostatecznie awans do turnieju powiatowego wywalczyła drużyna MDP z Rudnika, drugie miejsce zajęła MDP z Krzywaczki, trzecie – MDP z Harbutowic, czwarte – MDP z Sułkowic, a piąte – najmłodsza MDP z Biertowic, zaś błędne prowadzenie i sędziowanie zawodów to duża zasługa Michała Polaka. js|



MotoBelfer w Krzywaczce

Współpraca ZPO w Krzywaczce z firmą Motorola trwa. W marcu Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Królowej Polski przystąpiła do programu edukacyjnego „MotoBelfer” realizowanego przez Firmę Motorola Solutions przy współpracy Stowarzyszenia Talent Management in Tech.

W programie edukacyjnym będą brać udział uczniowie klas: II, V i VII Szkoły Podstawowej. Celem programu edukacyjnego „MotoBelfer” jest rozwijanie kompetencji przyszłości, które będą poszukiwane i oczekiwane na

rynku pracy za 10–15 lat. Na zajęciach rozwijane są takie kompetencje, jak: autoprezentacja, kreatywność, rozwiązywanie problemów, otwartość na zmiany i współpraca zespołowa.

Program rozpoczęły szkolenia Rady Pedagogicznej prowadzone przez Andrzeja Domagałę – pracownika Stowarzyszenia Talent Management in Tech na temat zakresu programu oraz szkolenie dla rodziców uczniów uczestniczących w programie. Dodatkowo rodzice odbędą szkolenie z zakresu bezpieczeństwa w sieci.

Realizację programu zakończą warsztaty programowania.

red.]



Zwycięska MDP z Rudnika fot: Rafał Szuba

Ogłoszenie PZDR

Dyżury doradcy rolnego z Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Myślenicach, świadczącego

odpłatną pomoc w wypełnianiu wniosków o dopłaty obszarowe odbywają się w budynku B Urzędu Miejskiego

do 15 maja br. we wtorki, środy i piątki od. 8.00 do 14.00.

Wiosna z koszyczkiem ze święconką i marzanną w Harbutowicach

Pierwszy dzień wiosny w Harbutowicach uczczono przygotowaniem tradycyjnych koszyczków do święcenia i kukiel marzanny 21 marca oraz finałem projektu z oceną prac konkursowych i topieniem marzanny w sobotę 24 marca.

Projekt przygotowały i przeprowadziły dwie organizacje: Społeczny Komitet Pomocy Szkole i Stowarzyszenie Gospodyń Cis przy wsparciu Rady Rodziców i druhow OSP Harbutowice.

W pierwszym dniu wiosny każda klasa pod kierunkiem jednej z Gospodyń przygotowała tradycyjny koszyk do święcenia. Musiały się w nim znaleźć wszystkie obowiązkowe w tradycji Harbutowic produkty do święcenia oraz piękne zdobienia. I gospodynie, i uczniowie mieli mnóstwo dobrej zabawy – jak to zwykle bywa przy projektach łączących seniorów i juniorów. Uczniowie przygotowywali też kukły marzanny z materiałów do recyklingu. Natomiast Rada Rodziców i członkowie Społecznego Komitetu robili stroiki wielkanocne, przeznaczone do sprzedaży podczas finału i po każdej Mszy św. w Niedzielę Palmową. Oczywiście dochód z ich sprzedaży zasilił fundusz na rzecz szkoły.

Podczas finału w Centrum Kultury w Harbutowicach można było podziwiać owoce tej pracy. Przybył burmistrz Piotr Pułka, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Krystyna Sosin, radna z Harbutowic, kierownik Świetlicy Środowiskowej Bernadeta Żurek, dyrektor Sułkowskiego Ośrodka Kultury Halina Obst, strażacy z prezesem Adamem Golonką. Spotkanie odwiedził również ks. proboszcz Janusz Stopiak. Panie ze Stowarzyszenia Gospodyń przygotowały dla wszystkich smaczny poczęstunek, a druhowie z OSP Harbutowice – basen strażacki napełniony wodą, w którym uroczystie utopiono marzannę – tę naj-

piękniejszą, wybraną przez dzieci przez aklamację. Uroczystie wyniósł ją na plac przez Centrum Kultury, podpalił i utopił w strażackim basenie przy gromkich oklaskach na cześć wiosny przewodniczący Rady Rodziców Albert Kaleta.

Koszyczki wszystkich klas oceniało jury: Krystyna Sosin, ks. Janusz Stopiak, Halina Obst i przewodnicząca Społecznego Komitetu, główna autorka projektu, a zarazem radna Monika Lempart. Jury nie zastanawiało się długo, tylko uznało, że wszystkie koszyczki są wspaniałe i wszystkim przyznało 1.

miejsce. Były wspaniałe nagrody i nikt nie wyszedł z pustymi rękami. Szkoła otrzymała laptop, każda klasa wspaniałe wydawnictwo albumowe i ryzę papieru A3 do ksero, a gospodynie – namiot, w którym wystawione zostały koszyczki i naczynia, na których serwowano poczęstunek. Dla dzieci były ponadto słodkie i drobne gadzety.

Zorganizowanie tego święta wiosny możliwe było dzięki grantowi w wysokości 6.000 zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

awz |

Ekologiczna moda w przedszkolu

Wyobraźnia ludzi nie zna granic. Można się było o tym przekonać 20 kwietnia w Przedszkolu nr 1 w Sułkowicach. Na Międzynarodowy Dzień Ziemi – z papieru, plastiku i gazet dzieci wraz z rodzicami przygotowały stroje na pokaz mody ekologicznej.

To, w co były ubrane dzieci, robiło naprawdę niesamowite wrażenie. Sukienki z gazet, plastikowych kubków, foli bąbelkowej, worków na śmieci lub na ziemniaki, tekturowe roboty, kapelusze z plastikowego talerzyka i łyżeczek. Zbroja rycerska z puszek po napojach, hełm ze starego czajnika, piękna biżuteria z zakrętek, torebki z opakowań na jajka lub pudełek po chusteczkach – długo by wymieniać, jak ludzie potrafią nadać drugie życie odpadom, zwykle wyrzucanym do śmieci.

Dzieci prezentowały swoje stroje zarówno w oddziałach, jak i w auli – przed wszystkimi grupami na raz. Wszyscy mieli niezły ubaw. Panie nauczycielki zgodnie stwierdziły, że stroje ekologiczne przebiły te z balu przebierańców. I rzeczywiście coś w tym jest. To trzeba zobaczyć – choćby na zdjęciach. Część z tych kreacji można obejrzeć na 3. stronie okładki „Klamry” i na stronie internetowej gminy.

jgk |



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch

Świętowanie Wielkanocy

Niedziela Palmowa z Kiermaszem Wielkanocnym

Na Kiermaszu Wielkanocnym, organizowanym (już po raz trzeci) na sułkowskim rynku w Niedzielę Palmową, spóźnialscy mogli w ostatniej chwili kupić palmę, zapobiegliwi – dekoracje świąteczne, serwetki, czy stroiki na groby bliskich, a niecierpliwi – pyszne ciasta i słodkości.

Kiermasz organizuje Burmistrz Gminy Sułkowice wraz z Sułkowskim Ośrodkiem Kultury.

Dla każdego coś miłego

Na kiermaszu piękne stoiska przygotowały szkoły podstawowe z Sułkowic. Jedyńka – im. Adama Mickiewicza zachwycała głównie bogactwem przepysznych ciast, hojnie napieczonych przez rodziców uczniów, dystrybuowanych przez reprezentację wspaniałych mam. Dwójka – im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – przygotowała na stoisko dekoracje i słodkości wykonane i bezpośrednio rozprowadzane rękami swoich uczniów, oczywiście pod opieką nauczycielek.

Kunszt ludowo-artystyczny zaprezentowały Gospodynie ze Stowarzyszenia „Kalina” z Rudnika, które w swojej ofercie miały i stroiki świąteczne, i przepiękne serwetki, i palmy, i koguciki, a nawet ciężkie zające wykonane ze skarpetek i ryżu (podobno dobre na niepokornego męża).

Można też było nabyć miody z „Pasieki Szwagrów” Antoniego Bieli i Marka Bobła z Harbutowic oraz różnego rodzaju sery i oscypki – także w kształcie zajęcy i baranków od Marii Głodek z Nowego Targu.



fot. Anna Witalis-Zdzenicka

Gospodynie z „Kaliny” z Rudnika z pięknymi stroikami świątecznymi

Stoisko dekoracyjne przygotował SOK, wystawiając na nim najlepsze prace nagrodzone w wielkanocnym Konkursie Stroików i Kartek Świątecznych.

Konkurs palm

Punktem kulminacyjnym kiermaszu, po Mszy św. o godz. 11.30 ze święceniem palm i procesją, był konkurs palm. Ich parametry, godność z tradycją i ogólna urodę oceniało jury w składzie: burmistrz Piotr Pułka, dyrektor SOK Halina Obst, ks. proboszcz Edward Antolak.

W kat. palmy małe do 1,5 m: I miejsce – Adrianna Twardosz, II – grupa „Motylki” z przedszkola w Harbutowicach, III – Maria Hyrlicka

W kat palmy średnie do 2,5 m: I miejsce – Bartłomiej Kurek, II – Alicja Batko, III – Jan Sroka.

Palmy duże – powyżej 2,5 m: I miejsce – Stowarzyszenie Gospodyń CIS w Harbutowicach, II – Szkoła Podstawowa nr 2 w Sułkowicach (piękna palma w barwach narodowych), III – Antoni Sztebel.

jgk |



„Jezusek palmowy” na procesji w Biertowicach

fot. Monika Widlarz

Niedziela Palmowa w Biertowicach

W Biertowicach w procesji z palmami prowadzona jest figura Pana Jezusa na osiołku, tzw. **Jezusek Palmowy**.

W Niedzielę Palmową przed Mszą św. o godz. 10 werni z Biertowic zgromadzili się na boisku szkolnym. Tam ks. proboszcz Jacek Budzoń poświęcił przyniesione wspaniałe palmy i następnie wszyscy wyruszyli w uroczystej procesji, wnosząc do świątyni Pana Jezusa na osiołku na pamiątkę Jego wjazdu do Jerozolimy. To stara tradycja, kultywowana od średniowiecza m.in. przez krakowskich franciszkanów i kilka parafii w Archidiecezji Krakowskiej.

red. |

Konkursy wielkanocne w SOK-u

Konkurs na stroiki wielkanocne, pisanki i kartki świąteczne to już tradycja w Sułkowskim Ośrodku Kultury.

Ich kunszt i pomysłowość oceniło jury, przyznając 3 nagrody specjalne, po trzy nagrody w każdej kategorii i mnóstwo wyróżnień. Autorami prac były pojedyncze osoby, grupy i rodziny – od dzieci i młodzieży, przez klasy i grupy przedszkolne, koła

zainteresowań działające przy SOK-u, po osoby dorosłe. Jury oceniało ich prace, nie patrząc na wiek, tylko na efekt końcowy. I wcale nie miało łatwego zadania. Stąd decyzja o przyznaniu wielu wyróżnień, bo każda praca miała swój styl, ciekawy pomysł i to coś, co sprawia, że jest zauważalna wśród wielu innych.

red. | Wyniki na stronie internetowej: <http://sok.sulkowice.pl>



Rozmowa o dzisiejszych weselach z Dominiką Szczurek, rudniczką, która od 12 lat prowadzi salę bankietową Rezydent w Rudniku

Żywe kwiaty i romantyczny nocny las

– Ile wesel już Pani zorganizowała już pani w Rezydencie?

– Dużo. Nie liczyłam

– W jakim wieku ludzie zawierają teraz związki małżeńskie?

– Bardzo różnie, nasza najmłodsza para miała 18 lat, a najstarsza ok. 40.

– Kto chce organizować swoje wesele w Rezydencie? Mieszkańcy naszej gminy, czy też ludzie z innych okolic?

– Najczęściej mamy klientów mieszkających do 50 km od nas, ale mieliśmy też państwa młodych np. ze Śląska, czy z Podkarpacia. Z zagranicy również. Robiłam na przykład wesele polsko-szkockie.

– Ile gości liczyło największe wesele, które pani zorganizowała?

– 360 osób.

– Czy państwo młodzi to wymagający klienci?

– O tak. Pary młode mają bardzo wygórowane wymagania i są coraz bardziej wymagający. Takie czasy.

– Jak najbardziej nietypowe wydarzenie z wesel w Rezydencie mogłaby pani opowiedzieć, które najbardziej zapadło pani w pamięć?

– Mieliśmy parę młodą, która wynajęła trębacza z Wieży Mariackiej z Krakowa. Również o północy zagrał hejnał. Raz robiłam wesele w kwietniu i para młoda wymyśliła sobie wystrój sali – las w nocy. Wynajęli do tego specjalną firmę. Wszystkie okna zaklejone były na czarno, dwoma lub trzema busami przy-

wieźli brzoźki pomalowane na biało, rozstawili je po całej sali i podświetlili od dołu na niebiesko. Z Warszawy przyjechał specjalny dym imitujący mgłę w lesie, który sięgał po kolana. To było takie inne. Goście byli zachwyceni. Organizowałam też podwójne wesele – brata i siostry – to jedyny taki raz, gdy na jednym weselu miałam dwie pary młode.

– Ma pani także kwiaciarnię w rynku w Sułkowicach i często wykonuje dekoracje okolicznościowe z kwiatów na zamówienie innych. Czy często ubiera pani także swoją salę na wesela?

– Praktycznie zawsze, ale zdarzają się też klienci z własnymi dekoratorami – jak w przypadku tego lasu w nocy. Zwykle jednak zdają się na nas.

– Czy widać różnice między weselami, kiedy Pani zaczynała je organizować, a obecnie?

– Oczywiście. Zupełnie inny wystrój sali. Zwłaszcza jedzenie. Gdy zaczynałyśmy, na stołach gości zawsze była obojętnie zimna płyta. W tym momencie robimy bufety szwedzkie. Więcej jest też dekoracji żywymi kwiatami. Teraz nie ma mowy o sztucznych – tylko żywe kwiaty.

– Jakie macie menu?

– Głównie kuchnia polska. Rosół jest żelaznym daniem od pokoleń. Barszcz czerwony także jest nie do ruszenia.

– Ile posiłków standardowo podaje się na weselu? Czy to się zmienia?

– To też jest w miarę stałe: obiad plus 3 lub 4 gorące kolacje.

– Jakiego dania są obecnie modne?

– Typowe bankietówki – drobne przekąski i małe deserki na szwedzkim stole.

– Jaką najbardziej wyszukaną potrawę podawaliście?

– Na życzenie pary młodej na obiad podawaliśmy polędwicę krwistą, a reszta dań to były owoce morza.

– Byłam w Rezydencie na dwóch weselach – chyba z 10 lat temu i 2 lata temu. Zrobiliście tam diametralny przeskok. Nowy wystrój wnętrza. Bar, wyszukane deserki, wszystko się zmieniło. Jest tu u Was naprawdę bardzo ekskluzywnie. Skąd czerpiecie pomysły na takie małe cudzika?

– Po prostu staramy się być trendy.

– Ile osób pracuje w kuchni? Z jakim wyprzedzeniem zaczynają się kuchenne przygotowania do sobotniego wesela?

– Standardowo w kuchni pracuje 6 osób. Mamy 2 wykwalifikowanych kucharzy z dużym doświadczeniem i pomysłami. Przygotowania do wesela zaczynamy najczęściej już w czwartek.

– Kiedy jest największy boom weselny?

– Od maja do października. Chociaż teraz coraz modniejsze są wesela w zimie, w sylwestra.

– Czy robi się jeszcze wesela z poprawinami?

– Coraz mniej. Rzadko. To łączy się to z wyższymi kosztami dla pary młodej.

– Jak obecnie wygląda oprawa muzyczna wesel? Czy więcej gra zespołów weselnych, czy DJ-ów?

– Dawniej grały głównie zespoły. Teraz coraz częściej zatrudniani są DJ-e. Niższe koszty dla pary młodej. Wodzirejów u nas nie było.

– Czy dużo jest u was wesel bezalkoholowych?

– Jeszcze takiego nie mieliśmy. Tylko komunie i prymicie są bez alkoholu.

– Czy ten interes prowadzi pani sama, czy z mężem?

– Z mężem. Od 12 lat. Początkowo nie planowaliśmy sali bankietowej, tylko chcieliśmy stawiać duży sklep, spożywczy. Nawet były pierwsze projekty, ale zorientowaliśmy się, że jest duże zapotrzebowanie na salę bankietową i dlatego zmieniliśmy plany.

– A gdzie mieliście państwo swoje własne wesele?

– W strażnicy na Dolnym Przedmieściu w Myślenicach. Przecież wtedy jeszcze nie było Rezydenta.

rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

Jarosław Kozik – „Jaros” – urodził się w 1997 r. Mieszka i pracuje w Sułkowicach. Jest chyba pierwszym praktykującym hiphopowcem w Gminie Sułkowice. Na żywo, premierowo zaprezentuje swoje utwory na Dniach Sułkowic 2018, gdzie będzie promował swoją nową płytę, która ma być wydana na początku lipca. Nosi ona tytuł:

Inny niż wcześniej



– Od kiedy robisz muzykę?

– Dosyć długo, z kilka lat, ale tak poważniej od dwóch. Profesjonalnie zacząłem w tym roku. W 2018 r. zacząłem współpracować z producentami hiphopowymi, i realizatorami studyjnymi. Tak powstawał album, który nagrywam aktualnie w krakowskim IP studio.

– Ile twoich utworów można posłuchać na serwisie youtube.com?

– Ogólnie kilka, ale autorski – jeden, ten tytułowy z płyty pt. „Inny niż wcześniej” na kanale MCRecords (www.youtube.com/watch?time_continue=1&v=KPwJJ4_WXkQ).

– Kiedy będzie można kupić płytę?

– Płyta już jest nagrana, tylko czeka na mix i mastering, oprawę graficzną itd. Premierę planuję na początek lipca.

– Dlaczego rap?

– Zawsze podobał mi się ten gatunek muzyki i cała kultura hip hopowa. Nie ma innych powodów.

– Kto pisze teksty i muzykę?

– Teksty piszę ja, a muzyką zajmują się producenci.

– Z jakich wzorców czerpiesz?

– Interesuje mnie cała scena hiphopowa w Polsce i za granicą.

– Ulubiony zespół muzyczny?

Nie mam takiego. Jest wiele zespołów, które lubię.

– Czy grałeś już jakiś koncert?

– Nie, bo jeszcze nie mam materiału. Pierwszy materiał autorski właśnie przygotowuję i dopiero wtedy będzie mógł być zagrany na scenie.

– Na youtube.com jest teledysk „Ona muzyka”. Jak on powstał?

To jest mashup – pocięte sceny z różnych nagrań video. Z takiego materiału graficy robią takie właśnie mashupy. Na przykład w piosence: „Ona muzyka” (www.youtube.com/watch?v=yHqb8xHXPQw)

– A te inne utwory z Twoim pseudonimem na youtube – one nie są twoje?

– Muzyka nie jest moja. Tylko do „Innego niż wcześniej” mam prawa autorskie.

– Utwory rapowe to bardzo dużo tekstu. Jak ty to zapamiętujesz?

– Mam w głowie wszystkie te teksty, tyle się z nimi pracuje, że to jakoś samo się zapamiętuje.

– A skąd bierzesz na nie pomysły?

– Dziwne pytanie. Ze wszystkiego.

Rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

Wiosną gościł łabędzia, teraz przygotowuje się na lato



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch



Wiosna. Natura budzi się do życia. Zalew w Sułkowicach także. W kwietniu ściągali już wiele osób łaknących kontaktu z przyrodą, spokoju i ciszy, ale także chętnych na prywatne imprezy w plenerze przy grillu i miejscu na ognisko.

Budynek z otoczeniem czekają na nowego gospodarza, który – miejmy nadzieję – już wkrótce zostanie wyłoniony w ramach ogłoszonego przez gminę przetargu. Ale sam zbiornik wodny gościł w kwietniu – pięknego, dostojnego

łabędzia. Warto było przyjść i zobaczyć go na żywo.

Niestety, łabędź nie może się na stałe tutaj zdomowić. Idzie lato, gmina musiała więc oczyścić zbiornik i napełnić go czystą wodą. Wkrótce pojawi się coraz więcej odwiedzających, pieszych i rowerzystów, zalew podejmie swoje letnie zadania rekreacyjne. To nie są warunki na wychowywanie piskląt. Ale mamy nadzieję, że nasz gość będzie do nas wracał od czasu do czasu w spokojniejszych porach – na swój łabędzi urlop.

jgk |

Archiwalne Sułkowice

Zapusiłem się w okolice górzyste piękne i pełne poezji. Od Lanckorony, Kalwarii Zebrzydowskiej, Izdebnika aż do Krzywaczki... Z Krzywaczką sąsiaduje parafia Głogoczów, leżąca za znanymi nam Mogilanami, przy szosie wiodącej do Myślenic. Przed Głogoczowem rozchodzą się drogi: jedna biegnie do Myślenic, a druga w stronę Lanckorony i Kalwarii Zebrzydowskiej. Ruchu na tej drodze nie ma w zimie dużego. Auto jedno na dzień można spotkać, a tylko furmanki chłopskie ciągną się powoli ku Krakowowi. Dookoła wzgórze, pokryte lasami, urozmaicając okolice. Ale ziemia tu jałowa, miejscami kamienista i ciężka. Zwyczajnie jak glina. Wioski piękne. Chaty malowane na niebiesko i wszystkie kryte słomą, - mają swoistą cechę, odrębny podkrakowski charakter. Lud tu żyjący jest nader dobry, gościnny. Kogokolwiek spytasz się, idąc, o jakieś miejsce lub miejscowość, tłumaczy ci zaraz z wielką grzecznością i gorliwością, wprost onieśmiałając pytającego się. Dzieci idąc drogą, pochwalają Boga, mijając przechodnia, tak samo, jak i dorośli. Odwieczne wyznanie wiary: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Na temat tej wsi ciśnie się na usta norwidowska cudna strofa: ...do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba, tęskno mi Panie...”

Na temat wsi podkrakowskich trzeba by wiele napisać, ponieważ ostatnimi czasy służą one za motyw literacki... To też nim zagłębimy co dzieje się we wsi Krzywaczce, zannotujmy kilka uwag o tutejszym chłopie, którego Kraków ogląda na scenie teatru Słowackiego w sztuce p.t. „Burza” p. Kędziory – modnego dzisiaj laureata I.K.C. (*Ilustrowany Kurier Codzienny*) – W tej „Burzy” właśnie scharakteryzował p. Kędziora tutejszego chłopca (z okolic Izdebnika, Kalwarii Zebrzydowskiej), jako osobnika spod ciemnej gwiazdy, zbrodniczego i głupiego tak dalece, że to przechodzi ludzkie pojęcie. Chłopa, który przekręca sobie dowoli zasady religii, ażeby dokonać zbrodni. – *Przecie się wypowiadasz i na łodpus pójdziesz, to ci grzechy Pom Bóg łodpusci – a teraz zamorduj brata, aby nom się więcej ziemi łoślało...* Tak mniej więcej mówi polska religijna kobieta wsi... A raczej w jej usta takie głupstwa wkłada autor nagrodzonej „Marcyny”. W „Marcynie” i „Burzy” Kędziory chłopci nic nie robią, tylko się mordują między sobą, plotą głupstwa i ciągle myślą o pełnym żołądku... Są to chłopci głupszy od murzynów afrykań-

Gazeta „Dzwon Niedzielny” wydana w Krakowie dn. 7 lutego 1937 r. nr 6 – Rok XIII. Cena 15 gr. Na stronie 92 zamieściła tekst następującej treści (zachowujemy oryginalną pisownię)



O wsi Krzywaczce, „Burzy” Kędziory i biedzie

skich, mądrzejsi tylko od ludożerców... A przecie te okolice to kolebka myśli polskiej, ruchu narodowego – okolice, gdzie prócz wypadków bójek weselnych, spowodowanych przez zawadiackich nieletnich parobków-podrostków, ludzie dorośli są pełni religijności i powagi mądrzej... Oprócz własnego żołądka, myślą nad silną Polską. W każdej wiosce mamy moc organizacji, które mimo wszystko mówią, że chłop dzisiejszy to nie jakiś chłop pańszczyźniany... – Wypadek z „Burzy” jest wzięty z Polesia. Na Polesiu chłop żyje w opuszczeniu i ciemnocie – to prawda, ale bodaj czy charakter tych kędziorowych chłopów nie tracą właśnie rosyjską głupotę z czasów „cudotwórcy” Rasputina... Byłem z chłopem na tym przedstawieniu, ale mu się całkiem nie podobało. Miał rację. Modna dzisiaj chłopomania sprawia tylko to, że wielu poczęło na niej żerować, a wzbogaciła jeno słownictwo w postaci symboliczno-komicznych „frontów do wsi”: - „frontów do szarego człowieka” i t.p. – A chłop na to mówi: „*frontem do szarego człowieka, ale po podatki...*” Autentyczne. Mądrzejszy jest chłop z pewnością, niżli się to chłopomanom miejskim wydaje, którzy wieś znają tylko z wycieczek na motorze, albo z wakacji...

A teraz o Krzywaczce powiemy, że jest ona bardzo biedną wioską. SCHOŁAŁA SIĘ W MALOWNICZĄ DOLINĘ, że ani ją dojrzeć... Ziemia nie urodzajna. Przecie wszystkim bardzo mało tej ziemi. Morga, dwie, na których „klepią biedę” z dnia na dzień. Wiele tę wioskę, jak podaje kronika, nawiedziło klęsk elementarnych. Posucha nieraz wypaliła plon, grad stłukł jak cepem, albo ciągły deszcz powodował niszczenie. Głośno o niej np. było przed 20 laty, kiedy gazy rozniosły wieść, że podczas burzy

piorun uderzył w kaplicę, stojącą na wyniosłym wzgórzu. Zabił cztery osoby, a 50 ranił poważnie. Jenó kapłan – mówi kronika, wyszedł bez szwanku. Były to nieszpory grozy.

Bolączką nie tylko Krzywaczki, ale wszystkich wsi w Polsce jest przede wszystkim zastraszenie rozdrobienie gruntu. Dzieliłi ojcowie grunt między dzieci ile się dało, aż nie jednemu dostało się dosłownie po parę zagonów. Na takiej „posiadłości” nie można było przecie sprostać biedzie. Nie można było nawet chałupy drewnianej wystawić; to też „przyżeniali się do domu” t.zn. w jednej izbie mieści się po dwie, trzy rodziny... nazywa się to, że „siedzą na kupie”. A taka „kupa” to jeden splot nieporozumień i waśni. Bo bieda wszystkich potrafi poróżnić. Mówi się dużo o komasacji. Nie wchodzi w problemy tego zagadnienia, ale zauważyłem, że „komasują się” ludzie tylko... W jednej izbie kilka rodzin, a jeszcze i cielak jak przyjdą mrozy, znajdzie się koło pieca. Już samo to, że ci ludzie żyją – dowodzi ich siły charakterów i wartości moralnych. O zbrodniach się tu nie słyszy. Jest też rzeczą charakterystyczną, że w Krzywaczce wesele jest wydarzeniem rzadkim... Nie mogą się żenić ludzie bo nie ma ku temu warunków. Dziewczęta zaś wędrują na służbę. Jasnym jest tylko, że musimy się wszyscy dobrze nad tym głowić, by chłop miał tyle ziemi, żeby mógł wyżyć ze swoją rodziną. Nie tylko musi nastąpić parcelacja, ale i melioracja; bo Polska bogactwami naturalnymi jest zdolna wyżywić nie 32 miliony ludzi, lecz 90 milionów. Chodzi tylko o racjonalną i mądrą gospodarkę. Jest to muzyka przyszłości, lecz chłop doskonale zdaje sobie z tego sprawę.

Krzywaczkę co wiosnę nawiedza przednówek. Chodzi tylko o jakiś zarobek drobny, aby pomóc sobie. Zaj-

Spotkania z tematem w TPS „Kowadło”



W lutym o swojej kolekcji pocztówek kominiarskich opowiedział Władysław Bartosz, w marcu – Aleksandra Korpala podzieliła się swoimi przeżyciami z „Podróży do Ziemi Świętej”. Kwiecień poświęcono wspomnieniu osób pomordowanych w 1944 roku, w maju gościem Kowadła będzie burmistrz Piotr Pułka ze swoją kolekcją zegarków...



Wprowadzone od tego roku Comiesięczne „Spotkania z tematem” w Towarzystwie Przyjaciół Sułkowic Kowadło cieszą się dużym uznaniem członków tej organizacji. Na następne postanowili zapraszać więc także niestowarzyszone osoby zainteresowane aktualnym tematem. Informacja o terminie i temacie kolejnych spotkań będą zamieszczane na stronie internetowej gminy i na afiszach w Starej Szkole w Sułkowicach.

Kawiarenka dyskusyjna

Spotkania odbywają się w siedzibie organizacji, czyli w Starej Szkole. Mają kameralny charakter kawiarenki dyskusyjnej. Kolejni goście – jak dotąd członkowie TPS Kowadło – dzielą się swoimi pasjami z przybyłymi. Prezentacje przeradzają się w rozmowy, a panująca podczas nich atmosfera jest dużym atutem tych spotkań.



– Nie byliśmy pewni, na ile ta forma spodobą się uczestnikom, ale wygląda na to, że się przyjęła. Do Kowadła należą osoby z bardzo różnymi pasjami i talentami. Stowarzyszenie powstało, żeby się nimi dzielić i służyć jak najlepiej naszemu miastu – zachowaniu jego tradycji, historii i kultury. Ma też być forum wymiany i rozwijania zainteresowań. Dlatego zaproponowaliśmy z zarządem comiesięczne Spotkania z tematem. Ale działalność Kowadła nie ogranicza się do nich. Postanowiliśmy włączyć się do

pomocy w organizacji takich uroczystości, jak rocznica 30 kwietnia w Sułkowicach czy rocznica 24 lipca. Przystąpiliśmy też do tworzenia i realizowania projektów autorskich, które mamy nadzieję, że pozostawią trwałe ślady w naszym mieście – mówi prezes stowarzyszenia Urszula Woźnik-Batko.

Taką decyzję Towarzystwo podjęło na swoim pierwszym tegorocznym spotkaniu. Powstał wówczas plan poszczególnych działań wraz z grupami osób, które postanowiły się zaangażować w konkretne projekty.

Projekty autorskie

Jednym z takich zamierzeń jest renowacja cmentarza cholerycznego w Sułkowicach i utworzenie przy nim przystanku turystycznego na Beskidzkiej Drodze św. Jakuba (cmentarz – obelisk ofiar epidemii w XIX wieku zlokalizowany jest przy tym szlaku pielgrzymim – drodze na Jastrzębie, między szkołą podstawową a składowiskiem odpadów ZGK). Wniosek o dofinansowanie projektu Kowadło złoży do LGD Między Dalinem i Gościbą. Ma szansę na jego realizację w przyszłym roku.

W tym roku, przy okazji rocznicy 24 lipca Kowadło planuje wydanie płyty z „Piosenką o pacyfikacji” w wykonaniu Chóru Seniorów Elegii z Rudnika (m.in. będzie dołączana do „Klamry”) oraz zorganizuje wystawę fotograficzną „Archiwalne Sułkowice” – przedstawiającą fotografie z lat odzyskiwania przez Polskę niepodległości oraz odbudowy państwa w latach późniejszych. Wystawa będzie powszechnie i nieodpłatnie dostępna w okresie od 24 lipca do 13 sierpnia tego roku w Izbie Tradycji w Starej Szkole. Jest też możliwość prezentowania jej na zasadzie objazdowej w szkołach i obiektach gminnych. O finanse na to przedsięwzięcie Kowadło aplikowało do projektu wojewódzkiego „Małopolska. Moja wolność”.

Planów na ten rok jest jeszcze wiele, np. zorganizowanie festiwalu narodowych potraw we współpracy ze stowarzyszeniami gospodyń z całej gminy

◀ mają się tu ludzie wyrabianiem cebrzyków, koszyków i tym handlują. Nie są jednak zorganizowani ci chałupnicy... Handlują na własną rękę, zależni od kaprysu kupującego lub pośrednika. Sprzedają również mleko we wsi. Raczej mleko im zostaje, lecz pozbawione wszelkiego tłuszczu. (O szkodliwości takiej praktyki, pisałem w poprzednim raporcie). Wyobraźmy sobie w niektórych domach brak jakiegokolwiek dochodu. Sprzedaje się więc „ostatnią kapkę” mleka. Z pod wirówki ludzie biorą na powrót i spożywają je. I tak ubożeje z dnia na dzień wieś i wydaje „ułomków”, źle się odżywiając. Chuda to będzie obrona Ojczyzny... Są też trzy sklepy. W tym jeden jako „Kółko rolnicze”. Sprzedaje się najwięcej soli i nafty. Mydła mało, chleba 2 na dzień, jak się informowałem... Żydowskich sklepów nie ma żadnych. Nie dlatego aby - powiedzmy symbolicznie - Doboszyński zwyciężył, lecz dlatego, że interesu w takich okolicach jak Krzywaczka nie robi żyd, nie głupi. – Jest też rzeczą wielce charakterystyczną, że Krzywaczka choruje na nad-

miar organizacji. Liczy sobie około 1500 dusz, a tyle różnych organizacji: z Akcji katolickiej wszystkie stowarzyszenia – młodzieży płci obojga, mężów i kobiet – potem Koło młodzieży, Koło rezerwistów, Strzelec, P. W. W. F. M. i K. {Przysposobienie Wojskowe Wychowania Fizycznego (liga Mężczyzn i Kobiet)}, Kasa Stefczyka, Kółko rolnicze, mleczarnia i t.p. wszystkie stowarzyszenia i koła obracają się powoli, a niektóre są piątym kołem u wozu. .. ludzkich zainteresowań.

– Na zakończenie nadmienić należy, że Krzywaczka posiada bardzo ładny kościół, doskonale wewnątrz urządzony i odmalowany staraniem miejscowego proboszcza ks. kanonika Głogowskiego... Należało by również o drogach tutejszych bardzo wiele powiedzieć i ballady o nich układać, straszne, krew w żyłach mrozące. Nie czynię jednak tego, gdyż nie mogę znaleźć rymu do słowa: skandal.

Wincenty Kuglin

Oryginał gazety w archiwum Władysława Bartosza, członka Towarzystwa Przyjaciół Sułkowic „Kowadło”

foto: Anna Witalis-Zdrzeńcka

i Spółdzielnią Socjalną Podkówka, spisanie nagrobków osób zasłużonych dla Sułkowic i gminy na cmentarzu parafialnym, pomoc bibliotece w wydaniu i promocji książki będącej pokłosiem konkursu historycznego prowadzonego przez nią od 2016 roku (więcej o konkursie czytają obok), sporządzenie i udostępnienie wykazu legionistów i uczestników walk o wolność Polski w latach poprzedzających odzyskanie niepodległości.

Jednym z ambitnych zadań postawionych sobie przez Kowadło jest zorganizowanie uroczystości upamiętniającej postać sułkowiczana Józefa Ostafina, legionisty, posła na sejm II RP, uczestnika wojny bolszewickiej 1920 r. i powstań śląskich, kawalera Krzyża Walecznych i orderu Virtuti Militari, który przez władze stalinowskie został skazany na śmierć, przypadek dobrego imienia oraz mienia, na wymazanie z pamięci. Nie posiada nawet własnego grobu. Obecnie Kowadło prowadzi ustalenia z Instytutem Pamięci Narodowej, co do charakteru i daty tego wydarzenia.

To tylko część zamierzeń na ten rok. Są jeszcze inne, takie jak np. ogłoszenie akcji zbierania rodzinnych i sąsiedzkich wspomnień, dokumentów i fotografii dotyczących mieszkańców naszej ziemi zaangażowanych w walkę o Polskę w całej naszej historii. Akcja ma zostać zakończona wydaniem zbioru na 80-lecie wybuchu II wojny światowej w 2019 r.

Z zamierzeń długodystansowych warto też wymienić utworzenie w Sułkowicach miniskansenu kowalskiego.

Jak to zrobić?

Towarzystwo nie jest liczne, należy do niego kilkanaście osób. Nie posiada majątku trwałego ani pieniędzy, poza składkami członkowskimi. Ale jest to grono osób, które chcą zrobić coś dobrego, nie stawiają żądań ani nie wysuwają roszczeń. W swoich działaniach kierują się tym, co mogą dać od siebie, co same chcą i potrafią zrobić dzięki własnym umiejętnościom i pasjom. Każdy na swoją miarę i według własnej woli. Jest też nastawione na współpracę z innymi stowarzyszeniami, instytucjami i osobami prywatnymi. Pasjonaci najczęściej mają taką cechę, by nie powiedzieć charyzmę, która pozwala im zarażać innych zapałem i pozyskiwać ich bezinteresowną pomoc. W części planów pieniądze oczywiście są potrzebne, ale te Towarzystwo stara się pozyskiwać, pisząc projekty i aplikując do różnych funduszy zewnętrznych.

Tak więc TPS Kowadło rozkłada swoje działania między kameralne „Spotkania z tematem” ubogające uczestników i rozwijające ich własne horyzonty a działania różnego rodzaju, mające służyć Sułkowicom. awz

Historia pędzlem i piórem malowana



Przez dwa lata – od 2016 roku, w którym obchodziliśmy 1050-lecie chrztu Polski do 2018 r. w którym świętujemy 100-lecie Polski niepodległej – uczniowie nadsyłać prace na konkurs historyczny zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną im. ks. Józefa Sadzika oraz Myślenicką Grupę Literacką Tilia pod honorowym patronatem burmistrza Piotra Pułki.

Ojczyście dzieje podzielone zostały na II części. Pierwsza obejmowała czasy przedhistoryczne i chrzest Polski, a druga – 4 etapy historii do 1018 r.: Polska Piastów, Polska Jagiellonów, czasy wolnej elekcji oraz rozbiory i droga do niepodległości. Pierwszą część podsumowano pod koniec 2016 r. a dwa etapy części drugiej w 2017 r. Dobiegł końca etap III (prace można było nadsyłać do 30 kwietnia), etap IV zmierza do finału (termin nadsyłania do 20 maja). Rozstrzyg-

nięcie tych dwóch etapów przewidziane jest na koniec czerwca br., a uroczystość podsumowania całego konkursu z wręczeniem nagród – na listopad, w okolicy daty 11 listopada – 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży, przy czym najmłodsze dzieci wykonują prace plastyczne obrazujące ważne wydarzenia w dziejach Polski, dzieci starsze – piszą legendy i podania związane z danym okresem w historii, a najstarsi uczniowie szkół podstawowych i klas gimnazjalnych wcielają się w rolę kronikarzy.

Prace nagrodzone i wyróżnione w zakończonych już etapach pokazują, że uczestnicy sprawnie radzą sobie z tym wyzwaniem i tworzą oryginalne, ciekawe prace. Ich poziom nasunął organizatorom pomysł wydania książki z najciekawszymi tekstami i pracami plastycznymi. Zostanie ona opracowana i przygotowana do druku jeszcze w tym roku. awz |

Wernisaż Bożeny Siewargi i Ziemia sułkowicka w obrazach

Kwietniowy wernisaż w Galerii Internat był wyjątkowy pod wieloma względami. Prezentowane były niepokazywane jeszcze prace Bożeny Siewargi, burmistrz Piotr Pułka wręczał przybyłym artystom i gościom album „Ziemia sułkowicka w obrazach”, a liczba uczestników była wręcz rekordowa.

Oleje, gwasze, pastele Pani Bożeny

Bożena Siewarga nie mogła niestety uczestniczyć w wernisażu 25 kwietnia z powodu choroby. Jej sylwetkę, drogę twórczą i artystyczne fascynacje przedstawił Lucjan Ostrowski, który osobiście wybierał prace i opowiadał część z nich. Opowiedział też o 10 wspólnych pastelach odnalezionych w teczkach artystki, które jeszcze czekają na oprawę i prezentację. O technice jej prac, łączeniu impresji z realizmem prezentowanych pejzaży i obiektów, ich wrażliwości na barwę i linie kompozycji mówił Stefan Berdak.

Ziemia sułkowicka w obrazach

Na wernisaż przybył burmistrz Piotr Pułka, który zaprezentował nowy album wydany przez gminę, a złożony z obrazów malowanych przez „plenerowiczów”, którzy przez 22 lata przyjeżdżają do Sułkowic. Burmistrz podziękował przybyłym za użyczenie prac do publikacji i za to, że tak pięknie portretu-

ją naszą ziemię. Wraz z podziękowaniami wręczył im egzemplarze autorskie.

Grafikę książki opracował Jan Zdrzenicki, a o zamyśle albumu – nastrojowej gawędzie obrazem i słowem – opowiedziała autorka tekstów Anna Witalis-Zdrzenicka. Konsultantką publikacji była Aleksandra Korpal, która pomogła ustalić dane dotyczące obrazów i opowiedziała historię niejednego z nich. – *Proszę usiąść wygodnie, zaparzyć sobie herbatę, konieczne z babcinym sokiem malinowym, wejść w atmosferę wspomnień i rozkoszować się artystycznymi wizjami otaczającej nas rzeczywistości* – napisał we wstępie do książki wydawca – burmistrz Piotr Pułka, trafnie charakteryzując jej charakter.

Wernisaże w Galerii Internat zawsze mają niepowtarzalny, serdeczny klimat. Także i tym razem trudno było się rozstawać. Czas płynie inaczej, gdy ludzie mają sobie wiele do powiedzenia.

red. |

Wystawa obrazów Bożeny Siewargi dostępna jest w godzinach otwarcia restauracji Podkówka do połowy maja.

Wernisaż obrazów Bożeny Siewargi

fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



i promocja albumu malarskiego gminy



Wiosenna



ekomoda

w

Przedszkolu

nr 1



fot. Joanna Gatlík-Kopciuch



Festiwal nauki w SP nr 2

fot. Jan Kaciuba





Wspomnienie Wielkanocy 2018



fot. Monika Widlarz



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Piotr Piechota



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka